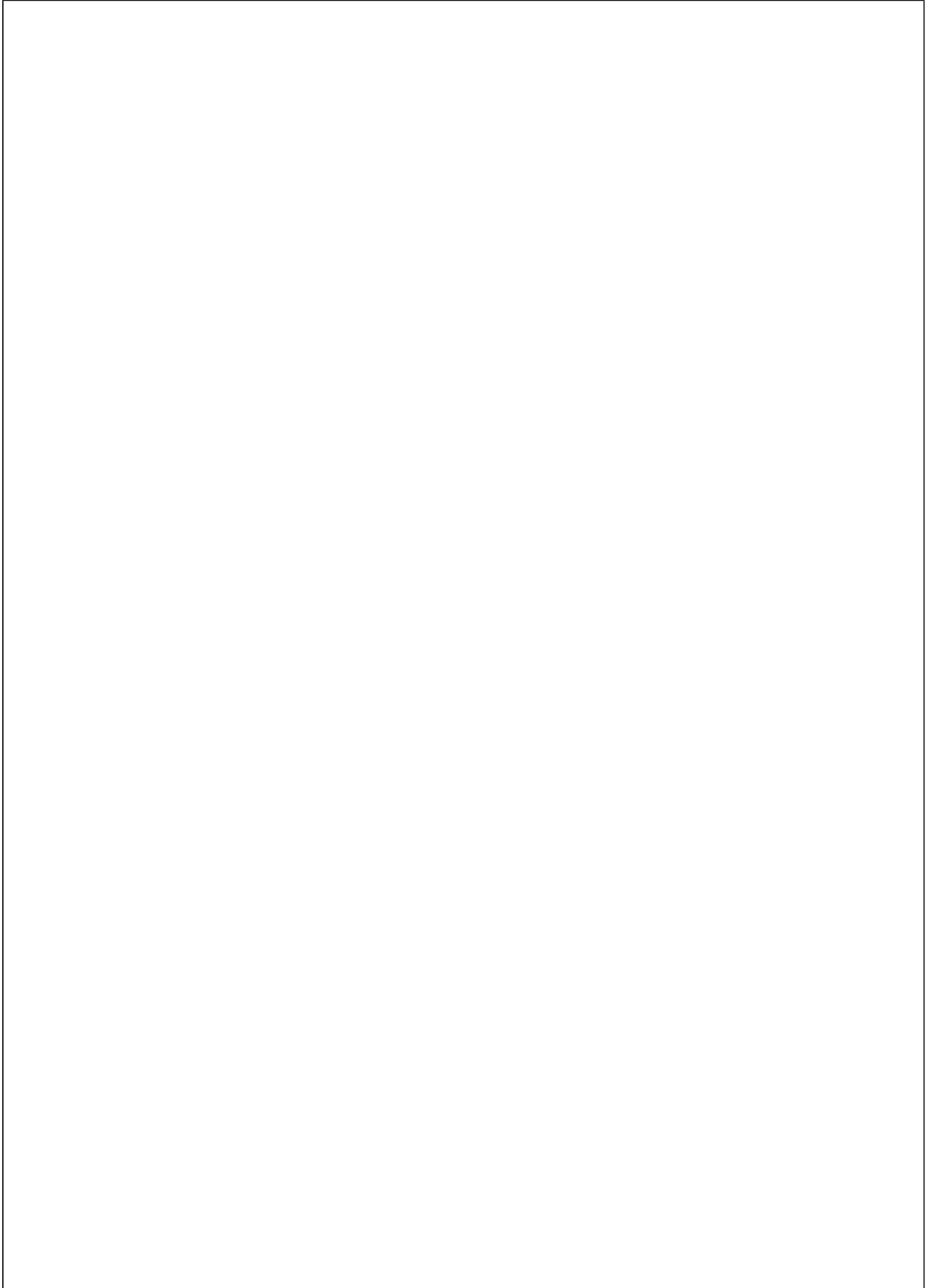


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/188622,80-rocznica-niemieckiej-zbrodni-w-Radwanowicach-Uroczystosci-w-Rudawie.html>

27.02.2026, 15:31



80. rocznica niemieckiej zbrodni w Radwanowicach. Uroczystości w Rudawie

21 lipca 2023 r. w Rudawie pod Krakowem uczczono pamięć 30 ofiar niemieckiej pacyfikacji pobliskiej wsi Radwanowice (pow. krakowski). W imieniu IPN kwiaty na cmentarzu w Rudawie, na grobie osób zamordowanych 80 lat temu, a także pod pomnikiem w Radwanowicach złożyła zastępca dyrektora oddziału Cecylia Radoń.

21.07.2023

21 lipca 1943 r. Niemcy dokonali pacyfikacji wsi Radwanowice (gmina Zabierzów). Bezpośrednim powodem akcji było zaangażowanie jej mieszkańców we wspieranie lokalnych struktur NOW-AK. W nocy kilkuset funkcjonariuszy niemieckich formacji mundurowych (przede wszystkim policji bezpieczeństwa i żandarmerii) otoczyło szczelnym kordonem całą miejscowość. Ludzi wyprowadzono z domów, które zostały następnie poddane szczegółowej rewizji. Wszystkich mieszkańców zgromadzono w pobliżu zabudowań sołtysa, Józefa Walczowskiego. Rozdzielono tam mężczyzn od kobiet i dzieci oraz rozkazano położyć się w grupach twarzą do ziemi.

Oprawcy mieli przygotowaną listę osób, które wzywano na „przesłuchania” do stodoły sołtysa, gdzie były poddawane bestialskim torturom. Zeznania mieszkańców konfrontowano z relacją aresztowanego wcześniej Mieczysława Gędłka, którego Niemcy od końca czerwca 1943 r. więzili w Krakowie. W czasie pacyfikacji został on przetransportowany do Radwanowic, gdzie przywiązano go łańcuchami do drzewa. Był już wówczas tak zmaltretowany, że odpowiadał na pytania jedynie kiwając głową. Przyprowadzano do niego przesłuchiwanym mieszkańcom i pytano, czy utrzymywał z daną osobą kontakt.

Treść pytań zadawanych osobom branyh do stodoły dotyczyła współpracy z lokalnymi „bandytami” oraz ukrywania broni i prasy konspiracyjnej. Jednocześnie z wzywaniem do złożenia zeznań kolejnych mieszkańców, nakazano kilku osobom wykopanie dołu na grób dla tych, którzy mieli zostać tego dnia rozstrzelani. Ofiary „przesłuchań” po opuszczeniu stodoły były wycieńczone.

Pacyfikacja trwała od wczesnych godzin porannych do popołudnia. Po zakończeniu jeden z funkcjonariuszy niemieckich wygłosił przemówienie do mieszkańców wsi. Oznajmił, że 30 przesłuchanych osób zostanie rozstrzelanych za utrzymywanie kontaktu i niesienie pomocy lokalnej konspiracji. Zagroził też, że wioska zostanie spalona, jeśli mieszkańcy będą nadal wspierać działalność wymierzoną we władze niemieckie.

Ofiary ustawiono na skraju wykopanego wcześniej dołu i mordowano strzałem w tył głowy. Zastrzelone osoby Niemcy rozkazali rozebrać, a znalezione przy nich dokumenty spalili na miejscu. Wiosną 1945 r. ofiary pacyfikacji Radwanowic ekshumowano z miejsca zbrodni i pochowano na cmentarzu w Rudawie.